



Sygn. akt I UK 394/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 stycznia 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 23 maja 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 23 maja 2017 r. oddalił apelację skarżącego wnioskodawcy A. P. od wyroku Sądu Okręgowego w C. z 5 stycznia 2017 r., który oddalił jego odwołanie od decyzji pozwanego organu rentowego z 1 września 2016 r., odmawiającej prawa do wcześniejszej emerytury wobec

niewykazania 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Sprawa dotyczyła kwalifikacji zatrudnienia wnioskodawcy jako pracy w szczególnych warunkach z wykazu A, dział XIV, poz. 1 do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zgodnie z tą regulacją, pracą w szczególnych warunkach były prace nieautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego. Wnioskodawca wskazał, że pracę taką wykonywał w latach 1982-1998, natomiast wcześniej wykonywał inną pracę w szczególnych warunkach na budowach w latach 1972-1982. Sąd Okręgowy ustalił, iż wnioskodawca 1 września 1972 r. podjął pracę w Kombinacie Budowlanym w C. i pracował przy pracach budowlanych. W listopadzie 1982 r. zaczął pracę palacza w kotłowni hotelu pracowniczego, ogrzewanego z sieci miejskiej. Obsługiwał jeden kocioł (piec) służący do ogrzewania wody dla mieszkańców oraz na potrzeby kuchni hotelowej, przygotowującej też posiłki regeneracyjne dla pracowników na budowach. Po przejęciu budynku przez Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych wnioskodawca od 1 listopada 1988 r. stał się pracownikiem Urzędu i jego zatrudnienie nie uległo zmianie. W budynku mieściła się wówczas przychodnia i szpital. Ogrzewanie było z sieci miejskiej, zaś obsługiwana przez wnioskodawcę kotłownia dostarczała ciepłej wody użytkowej. Sąd Okręgowy decyzję pozwanego uznał za prawidłową. Za pracę z wykazu A, dział XIV, poz. 1 nie uznał pracy palacza. Kotłownia dostarczała ciepłą wodę na potrzeby mieszkańców hotelu pracowniczego oraz do kuchni a następnie do szpitala i przychodni. Zainstalowany w kotłowni piec nie był częścią ciągu technologiczno-produkcyjnego zakładu przemysłowego. Nie był to piec nadmuchowy, ilość spalanego paliwa (koku) wynosiła 3-4 taczki na jeden zasyp. Zasypywanie i wybieranie szlaki trwało łącznie około 1,5 godziny i odbywało się od czterech razy na dobę w początkowym okresie do jednego w późniejszym okresie – zależnie od ilości pracowników hotelu i przygotowywanych posiłków. Nie przemawia to za zaliczeniem pieca do kotłów przemysłowych, w których paliwem jest węgiel mielony pyłowy, bo wówczas kotły są nadmuchowe, a komora spalania ma duże gabaryty. Między kotłem typu przemysłowego – umiejscowionym w ciągu technologicznym, którego praca ma dostarczać energii w postaci pary (np. poruszającej rozmaite

urządzenia i maszyny) lub gorącej wody wykorzystywanej w procesie produkcji, a kotłem typu grzewczego, którego zadaniem jest dostarczanie ciepła, dla którego gorąca woda lub para jest jedynie nośnikiem, lub też dostarczanie ciepłej wody i pary dla celów użytkowych, ale nie przemysłowych (np. mycie, pranie, gotowanie) istnieje szereg technicznych różnic (m.in. temperatury uzyskiwane w komorze spalania, ciśnienie wody/ pracy osiągnięte w instalacji, ilość i rodzaj spalonego paliwa), powodujących istotne różnice w ich obsłudze, co wyklucza zastosowanie rozszerzającej wykładni zapisów działu XIV, poz. 1 rozporządzenia i objęcie nimi również prac przy obsłudze innych pieców (kotłów) niebędących kotłami typu przemysłowego. Piec obsługiwany przez wnioskodawcę był „zwykłym” kotłem c.o. – choć o mocy i gabarytach znacznie większych od kotłów c.o. stosowanych w domach mieszkalnych – i tym samym, nie był to kocioł typu przemysłowego. Wobec negatywnej oceny nie było potrzeby badania wcześniejszego zatrudnienia wnioskodawcy w latach 1974-1982 na stanowisku malarza, monteru rusztowań i tynkarza.

W apelacji wnioskodawca zarzucił naruszenie prawa materialnego i procesowego, w szczególności przez ustalenie, że kocioł nie miał charakteru przemysłowego bez opinii biegłego z zakresu technik grzewczych, instalacji sanitarnych i kotlarstwa.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji stwierdził, że podziela trafność rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Z tych względów nie może zostać uznane za prawidłowe stanowisko apelującego, domagającego się dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego. Sąd Okręgowy miał prawo poddać ocenie zarówno rodzaj pracy wykonywanej przez ubezpieczonego, jak i następnie jej odniesienie do definicji pojęcia kotła przemysłowego, co też prawidłowo uczynił, posługując się jedyną prawnie dopuszczalną w tym przypadku wykładnią literalną.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie: I. prawa procesowego – art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. przez niezastosowanie, oddalenie wniosku dowodowego i nieprzeprowadzenie przez Sąd drugiej instancji – pomimo złożonego przez ubezpieczonego w apelacji wniosku – dowodu z opinii biegłego z zakresu ciepłownictwa (z zakresu technik grzewczych, instalacji sanitarnych i kotlarstwa) w sytuacji, gdy w sprawie niezbędnym było zwrócenie się przez Sąd do

osoby posiadającej wiadomości specjalne celem należytego wyjaśnienia pojęcia „kotła typu przemysłowego” i ustalenia rzeczywistego charakteru kotła a kwestia tego czy kocioł obsługiwany przez skarżącego był kotłem „typu przemysłowego” czy też nie była zasadniczą kwestią mającą wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, uzasadniającą skorzystanie z dowodu z opinii biegłego przez Sąd drugiej instancji;

II. prawa materialnego – art. 32 ust. 1 i 4 w związku z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 4 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (poz. 1 działu XIV, wykazu A załącznika do rozporządzenia) poprzez nieuzasadnione – albowiem nie oparte na należytym wyjaśnieniu sprawy – uznanie, że praca wykonywana przez skarżącego nie była pracą w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, uprawniającą skarżącego do wcześniejszej emerytury pomimo tego, że pracami w szczególnych warunkach są również prace palaczy kotłów parowych i wodnych typu przemysłowego, a taką pracę wykonywał przez ponad 15 lat skarżący, a zapis ten nie wymaga, aby palacz obsługiwał kocioł „przemysłowy” – jak niezasadnie przyjął Sąd drugiej instancji – lecz kocioł „typu przemysłowego” co jest pojęciem zasadniczo odmiennym niż kocioł przemysłowy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej uzasadniają uchylenie zaskarżonego wyroku.

Znaczenie mają kwestie materialne i faktyczne.

1. W zakresie pierwszych niezasadnie zawężono wykładnię regulacji z wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. - dział XIV, poz. 1 do wykorzystywania kotła tylko na użytek zakładu przemysłowego. Takie ograniczenie przedmiotowe nie wynika z tej regulacji. Znaczenie ma praca palacza w szczególnych warunkach przy obsłudze określonego kotła. Umieszczenie kotła w ciągu technologicznym zakładu przemysłowego może wskazywać na używanie kotła typu przemysłowego. Nie zamyka to ustaleń i ocen. Przymiotnik „przemysłowy” odnosi się do obsługiwanego kotła, a nie do infrastruktury (substancji), której jego praca służy. Na gruncie rozporządzenia nie ma definicji „kotła typu przemysłowego”,

co nie jest niczym szczególnym, gdyż brak jest takich definicji również w odniesieniu do innych stanowisk i obsługiwanych urządzeń. Orzecznictwo Sądów powszechnych i Sądu Najwyższego odnosiło się już do pracy w szczególnych warunkach z wykazu A, dział XIV, poz. 1 (przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z 20 marca 2013 r., I UK 517/12; z 6 grudnia 2016 r., II UK 451/15; z 17 stycznia 2017 r., I UK 498/15; z 18 stycznia 2018 r., I UK 510/16; z 18 lipca 2018 r., III UK 101/18).

2. Nie było jednego rodzaju kotła przemysłowego, co zresztą wynika z samej normy z wykazu A, dział XIV, poz. 1. Ze względu na przeznaczenie i parametry różne były kotły przemysłowe, co w tej kategorii pozwala oddzielić je od „zwykłych” (według ujęcia Sądu powszechnego) kotłów grzewczych.

W tej sprawie wątpliwość budzi stwierdzenie, że skoro kotłownia pracowała na potrzeby hotelu pracowniczego a potem zakładu leczniczego, to wyklucza to kwalifikację pracy w szczególnych warunkach. Warunkiem pozytywnej kwalifikacji prac nieautomatyzowanych palaczy nie jest tylko praca na użytek zakładów przemysłowych (produkcyjnych). Zasadniczo chodzi o samą pracę, którą determinuje rodzaj obsługiwanego kotła. Prace nieautomatyzowane palaczy kotłów typu przemysłowego mogą być kwalifikowane jako praca w szczególnych warunkach, nawet gdy wytwarzane ciepło (woda, para) nie służy dla celów przemysłowych. Uprawnione jest ogólne stwierdzenie, że kotły były takie, jakie było zapotrzebowanie na ciepło (wodę, parę) w danym podmiocie (obiekcie), co nie jest równoznaczne z twierdzeniem, że w zakładach produkcyjnych (przemysłowych) palacze obsługiwali tylko kotły typu przemysłowego a w obiektach nieprzemysłowych tylko inne („zwykłe”) kotły grzewcze.

W orzecznictwie za podstawę rozróżnienia kotła typu przemysłowego od innego kotła (nieprzemysłowego) przyjmuje się polską normę (PN) dla kotła przemysłowego, a ściślej parametry określone w tej normie dla tego rodzaju kotła. Zwrócono na to uwagę w wskazanych wyżej orzeczeniach Sądu Najwyższego (I UK 510/16, I UK 498/15, II UK 451/15).

3. Podstawa ta została pominięta w postępowaniu przed Sądem powszechnym w tej sprawie. Na etapie apelacji skarżący wskazał na dane techniczne kotła przy którym pracował (tabliczkę znamionową). Dane te

pozwalaby ocenić wedle kryteriów polskiej normy czy skarżący obsługiwał kocioł typu przemysłowego. Sąd nie ocenił tego materiału i przedwcześnie rozstrzygnął w sprawie.

4. Prowadzi to do oceny zarzutu naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny w ogólny sposób odniósł się do zarzutów apelacji i poprzestał na aprobachie dla argumentacji Sądu pierwszej instancji, co nie było wystarczające, gdyż przyjęte kryteria odróżnienia „zwykłego kotła grzewczego” od kotła typu przemysłowego nie były pełne, zwłaszcza, że nie przesądzało założenie, iż kocioł typu przemysłowego służy tylko na potrzeby zakładu produkcyjnego (przemysłowego) i stanowi element składowy ciągu technologiczno- produkcyjnego.

Sąd korzysta z pomocy biegłego, co nie znaczny, iż zawsze jest to konieczne. Praca w szczególnych warunkach to sfera ustaleń stanu faktycznego i jej ocena (prawna kwalifikacja) należy do sądu a nie do biegłego. Niemniej nie jest wykluczona opinia biegłego (por. wyroki Sądu Najwyższego z 24 września 2014 r., III UK 196/13, z 5 grudnia 2016 r., III UK 35/16, z 22 lutego 2017 r., III UK 83/16). Decyduje o tym sąd powszechny zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c.

Na tym tle nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 382 k.p.c., gdyż przepis ma na uwadze materiał zebrany w sprawie, a nie ten który nie został zgromadzony (przeprowadzony). W dalszym postępowaniu nie powinny zostać pominięte indywidualne parametry kotła obsługiwanego przez skarżącego przedstawione na etapie apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2018 r., I UK 510/16).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.).